REPUBLIKA

ROK I. | ŁODZ, PONIEDZIAŁEK 22 PAZDZIERNIKA 1923 r. | NUMER POJEDYNCZY MK. 12.000 | № 277

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49. TELEFON 22-14. | WYDANIE PORANNE. | GODZINY PRZYJĘC REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU. RĘKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ.

Sowiecka misja handlowa w Łodzi.

Co od nas wezmą i co nam dadzą?

(Specjalny wywiad „Republiki").

W związku z wysuniętą ostatnio koncepcją zadzierżgnięcia węzłów hadlowych między Polską a Rosją, przybyła wczoraj o godz. 10-ej wiecz .z Warszawy do Łodzi sowiecka misja handlowa.

Spółpracownik „Republiki" udał się natychmiast do „Grand-Hotelu", gdzie delegacja obrała swą siedzibę i zebrał następujące informacje:

— Jaki jest skład delegacji?

— W skład delegacji wchodzą trzy osoby.

P. Fiodorow, p. Mjaskow i sekretarz misji p. Lewiński.

— Jak długo panowie zabawią w Łodzi?

— Przyjechaliśmy tylko na jeden dzień Jutro wieczorem wyjeżdżamy z powrotem do Warszawy, a stmtąd pan Fiodorow uda się do Moskwy dla złożenia sprawozdania o wynikach działalności i otrzymania dalszych dyrektyw.

— Jaki jest cel przyjazdu panów do Łodzi?

— Pierwszym punktem naszego programu jest dokładne zapoznanie się z sytuacją ekonomiczną Łodzi. Jutro zwiedzimy fabryki łódzkie i odbędziemy konferencję z przedstawicielami przemysłu łódzkiego pp. Kernbaumem i Gajerem.

Mamy zamiar zakupić większe zapasy towarów wełnianych, flaneli i wojłoków. Oczywiście, o ile będzie także okazja na zakupy innych towarów — nie odmówimy.

Na import do Polski mamy mąkę w ilości 500—600 wagonów miesięcznie, rudę żelazną i miedzianą oraz surowce bawełniane.

— Czy mają panowie pełnomocnictwa do zawierania tranzakcji?

— Bezwzględnie. Porozumiewaliśmy się także w sprawie zakupów już przedtem z kupcami łódzkiemi, jutro więc załatwimy tylko wszelkie formalności.

— Czy prócz Łodzi mają panowie zamiar przeprowadzić również tranzakcje w innych miastach?

— Na razie ograniczamy się na Łodzi. Handel z Polską rozpoczynamy od Łodzi jaka od największego ośrodka przemysłowego tego kraju. Dalsza akcja zależy od wyniku jutrzejszych obrad z przemysłowcami łódzkimi.

Załagodzenie konfliktu między Bawarją a rządem Rzeszy.

PAT. — BERLIN, 21 października — Sytuacja wywołana wczarajszym postanowieniem rządu bawarskiego doznała dzisiaj pewnego złagodzenia. Zaprzysiężenie 7-ej dywizji bawarskiej nie nastąpiło i nie jest planowane. Istnieje zamiar podjęcia rokowań, w sprawie usunięcia konfliktu miedzy rządem Rzeszy a Bawarją. Sprawą tą ma się zająć rada państwa.

RZĄD BAWARSKI OBWINIA RZĄD RZESZY.

PAT. — MONACHJUM, 21 października — Z powodu grożącego konfliktu między rządem Rzeszy a rządem Bawarskim odbyło się w sobotę posiedzenie bawarskiej rady ministrów, a następnie kilka konferencji u komisarza generalnego Kahra. Wieczorem komisarz generalny zaprosił przedstawicieli pracy monachijskiej i zagranicznej, wobec których oświadczył, że nie może ukrywać swego ubolewania z powodu wydarzeń ostatnich dwuch dni. Postanowienie rządu Rzeszy dotknęło bardzo przykro rząd bawarski. Po zawieszeniu w czynnościach przez rząd Rzeszy generała Lossowa, rząd bawarski miał tylko jedną droge, a mianowicie zamianowanie generała Lossowa komendantem bawarskiej Reichswehry. Wine za taki obrót sprawy ponosi rząd Rzeszy. Rząd Rzeszy zadługo igrał z ogniem. Wobec marksizmu rząd bawarski musi zachować się obronnie i walczyć przeciw niemu w państwie. Niema mowy o seperatyzmie, lub partykularyzmie. Skierowanie opinji niemieckiej przeciw Bawarji, zakończył Kahr, niezdoła powstrzymać nas do walki ze sprawą niemiecką.

PAT. — MONACHJUM, 21 października — W godzinach wieczorowych, rozlepiono w mieście 2 odezwy, jedną rządu bawarskiego, a 2 komisarza generalnego Kahra. Odezwa rządu bawarskiego mówi między innemi: minister obrony krajowej Gessel naraził suwerenność Bawarji w zakresie policyjnym. Generał Lossow był jaknajlojalniejszym w stosunku do rządu bawarskiego, który też nie mógł żadną miarą zaakceptować jego usunięcia. Odezwa Kahra głosi, że rząd Rzeszy usiłując wmusić komendanta bawarskiej Reichswehry do dymisji [illegible] się do pogróżek pod adresem Bawarji. Rząd bawarski, komisarz [illegible] oraz wszyscy prawdziwi niemcy zgodnie potępiają to zarządzenie rządu niemieckiego. Bawarja poczuwa się do obowiązku przyjęcia na siebie roli twierdzy, broniącej zagrożoną niemieckość.

PAT. — BERLIN, 20 października. — Rząd bawarski zakomunikował wczoraj przez swego posła rządowi Rzeszy, iż Bawarja urzędowo nie będzie pertraktowała ani z ministrem obrony krajowej, ani z szefem administracji wojskowej.

W związku z tem prasa zaznacza, że Bawarja jest jaknajdokładniej poinformowaną o sytuacji zagranicznej, która nie była nigdy tak poważną, jak dzisiaj. Jeżeli mimo to Bawarja dąży tak otwarcie do zerwania z Rzeszą niemiecką, to — zdaniem dziennika — musi za to ponieść odpowiedzialność.

Dla rządu Rzeszy zostaje tylko jedna droga przeprowadzenia uznania swego autorytetu zarówno w Bawarji, jak i Saksonji.

ODEZWA RZĄDU RZESZY.

PAT. — BERLIN, 21 października — Rząd Rzeszy ogłasza dzisiaj odezwę, w której oświadcza, iż w chwili gdy przedstawiciele Niemiec przedstawiają mocarstwom zagranicznym położenie wewnetrzno-polityczne, celem zwrócenia ich uwagi na wielką nędze w Nadrenji i obszarach okupowanych i w chwili, gdy wszyscy winni się skupić, rząd bawarski uważa za stosowne doprowadzić do jawnego wyłamania sie z postanowień konstytucji i spowodowania walki wewnętrznej. Powodem tej walki, mówi dalej odezwa była decyzja w sprawie dyscypliny wojskowej, na której opiera się każda armja, i armja niemiecka. Odezwa wzywa obywateli niemieckich do jedności, oraz skupienia się przy rządzie Rzeszy.

PAT. — BERLIN, 21 października — „Voelkischer Reobachter" w Monachjum, oraz berlińska „Rote Fahne" mogą się na nowo ukazywać.

PAT. — KRÓLEWIEC, 21 października — Związki prawicowe w Prusach Wschodnich prowadzą planową akcję, celem usunięcia niemiłych sobie urzędników, mogących przeszkadzać w organizacji oddziałów zbrojnych. Równocześnie daje się zauważyć wzmożona agitacja komunistyczna. We wszystkich większych fabrykach oraz w elektrowni w Królewcu rozlepiono dzisiaj proklamacje, wzywające do strejku generalnego.

Sensacyjna mowa Trockiego.

AW. — MOSKWA, 21 października Na źjeździe metalowców Trocki wygłosił wielką mowę polityczną o położeniu międzynarodowym. Trocki określił sytuację, obecną jako bardzo poważną.

„Jakie chwile, przeżywamy obecnie przeżywa ludzkość w swej historji raz na parę tysięcy lat. Warunki zwycięstwa rewolucji polegają na konieczności, aby w danem państwie dojrzały warunki ekonomiczne i techniczne. Nie chodzi o walki oddzielne, ale o decydujący bój na śmierć i życie. Rewolucja musi zadać taki cios wrogowi, aby ten nie był zdolny do dalszej walki".

Rozpatrując stosunki w Niemczech, Trocki oświadczył, że z dnia na dzień zbliża tam się rewolucja.

Dalej, omawia szeroko sprawę Polski i stwierdza, że Polską interesują sie nietylko robotnicy niemieccy, ale i sowieccy. Już obecnie niektórzy towarzysze partyjni mówią, że wojna z Polską jest nieunikniona.

Trocki oświadczył, w dalszym ciągu, że do wojny nie dojdzie.

„Rozpoczęliśmy — mówił Trocki — leczenie swych ran. Wojna w takich warunkach przyniosłaby straszne szkody dla naszej gospodarki. Należy uczynić wszystko, aby uniknąć wojny".

W zakończeniu Trocki, oświadczył, że Rosji potrzebny jest tranzyt do Niemiec, że wobec tego Rosja sowiecka musi dbać o to, aby nie była odciętą od rynku europejskiego.

Proklamowanie republiki nadreńskiej.

PAT. — AKWIZGRAN, 21 października. — Proklamowano tutaj republikę nadreńską. Wszystkie gmachy publiczne między innemi i ratusz, na którym wywieszono flagę Nadrenji, zajęte zostały przez zwolenników republiki. Policja bezpieczeństwa nie okazywała najmniejszego oporu. Rząd prowizoryczny wydał proklamację, zabraniającą urządzania wszelkich manifestacji.

PAT. — AKWIZGRAN, 21 października. — Proklamacja, wydana przez rząd tymczasowy, wzywa do niestawiania oporu nowym władzom, do zachowania spokoju i godności, obiecuje należytą dostawę żywności, możność pracy, a grozi represjami na wypadek grabieży i rabunków. Wojska nadreńskie skierowane zostaną obecnie ku północnej strefie belgijskiej i prawdopodobnie do strefy angielskiej.

PAT. — AKWIZGRAN, 21 października. — Proklamacja tymczasowego rządu republiki nadreńskiej podpisana została przez Deckersa von Brumbacha, nie należącego do znanej partji separatystów nadreńskich.

PAT. — PARYŻ, 21 października — „Temps" donosi z Akwizgranu: Przybył tu wysoki komisarz belgijski i przedsięwziął niezbędne kroki w celu zabezpieczenia spokoju. Zawiadomił on przywódców ruchu republikańskiego, iż wskutek tego, że znalazł się wobec faktu dokonanego czyni ich odpowiedzialnymi za ewentualne naruszenie spokoju.

PAT. — PARYŻ, 21 października — „Temps" donosi z Brukseli: Rada ministrów obradowała nad faktem proklamacji republiki nadreńskiej. Postanowiono wezwać okupacyjne władze belgijskie do okazywania największej rozwagi i interwenjowania tylko w wypadkach naruszenia spokoju.

MOWA MASSARYKA W BRUKSELI.

PAT. — BRUKSELA, 21 października — Jaspar i Benesz odbyli dłuższą konferencję. W czasie obiadu, wydanego w pałacu królewskim Massaryk wygłosił dłuższe przemówienie, w którym wskazał na rozwój Czechosłowacji i oświadczył, że republika Czeska będzie przestrzegała wykonania traktatu. W końcu przemówienia Massaryk zapewnił, iż Czechosławacja żywi w stosunku do Belgji uczucia szczerej przyjaźni.

MASSARYK W LONDYNIE.

PAT. — LONDYN, 21 października. — Prezydent republiki czeskiej Massaryk i minister spraw zagranicznych dr. Benesz przybyli do Londynu, powitani na dworcu przez delegata króla, przedstawicieli rządu instytucji naukowych. Prasa dzisiejsza poświęca Massarykowi liczne artykuły.

Rząd Rzeszy przeciw rządowi Saksonji

Represje wojskowe wobec rzadu, który w składzie swym ma ministrów komunistycznych.

AW. — DREZNO, 21 października — Dowódca kontygentu wojskowego saskiego, gen. Miller, wydał do pracujących w Saksonji wezwanie, w którem donosi, że rząd Rzeszy upoważnił go do zastosowania wszelkich środków któremi dysponuje, w celu przywrócenia stosunków konstytucyjnych w Saksonji. Generał wyraża nadzieję, że rząd Saksonji zrozumie konieczność tego kroku i nie będzie mu przeszkadzał w akcji, skierowanej przeciwko działalności tych czynników, które godzą w podstawy konstytucji.

Jednocześnie gen. Miller zapowiada bezwzględną walkę z zamierzeniami i zamachami, mającemi na celu przelanie władzy w ręce jednej klasy. Zapowiada on dalej karę śmierci dla stawiających zbrojny opór jego rozporządzeniom. Śmiercią karani również będą winni plądrowania i rozmyślnego szkodzenia w pracy, nad wyżywieniem ludności.

STANOWISKO RZADU SASKIEGO.

AW. — BERLIN, 21 października — Według wiadomości z Drezna, rząd saski po otrzymaniu pisma gen. Millera, zwołał posiedzenie gabinetu, którego narady trzymane są w ścisłej tajemnicy.

—o—

MILJARD BOCHENEK CHLEBA W BERLINIE.

BERLIN, 19 października. — Skutki katastrofalnej inflacji banknotów ujawniają się rosnącą z każdą godziną drożyzną środków żywnościowych i artykułów pierwszej potrzeby.

Bochenek chleba od jutra kosztować będzie miljard, przejazd tramwajem — 100 miljonów. Od jutra również zostanie podwyższona trzykrotnie taryfa pocztowa, telegraficzna i telefoniczna.

OTWARCIE BANKU RENTOWEGO.

PAT. — BERLIN, 21 października — Bank rentowy został z dniem wczorajszym ukonstytuowany.

Upadek wewnętrzny „Piasta".

Ostatnie głosowanie nad votum zaufania dla rządu p. Witosa wykazało, że w szergach popierających go posłów potworzyły się ogromne luki. Przed kilku miesiącami zaufanie to wyrażało premjerowi chłopskiemu kilkadziesiąt głosów, zdecydowanych poprzeć każdą myśl opartą na koncepcji większości „czysto — polskiej", zaś dzisiaj większość ta wykazuje zaledwie kilkanaście głosów. Rzecz jasna, iż złożyło się na to parę klubów sejmowych, lecz generalne stanowisko zajął tu sam klub „Piasta", który własnemi rękami z zapałem kopie sobie grób od chwili, gdy pakt z Chjeną doszedł do skutku.

Już pójście w niewolę Chjeny po podpisaniu cyrografu z p. Głąbińskim spowodowało rozłam w „Piaście", zapoczątkowany przez posła Dąbskiego, który nie mógł się zgodzić na zgodę demokracji ludowej z najwsteczniejszą reakcją, jaką wyznaje Związek Ludowo-Narodwy.

Gorszy jeszcze objaw dla „Piasta" zaszedł już później w czasie rządzenia obecnego gabinetu.

Tak stało się w okręgu lwowskim, który wyraził Zarządowi stronnictwa votum nieufności na podstawie bilansu działalności paktowej. Kompromitacja państwa na terenie międzynarodowym, gdzie popisywał się p. Seyda, przegrana w Genewie dzięki nieudolności p. Skirmunta, którego zgubił kult dla p. Benesza i wiara w polonofilizm Sidzikauskasa, niepowodzenia pp. Kucharskiego i Hamerlinga, jednocześnie zaś kompletne zachwianie układem wewnętrznym państwa, które weszło już na drogę normalną, pracy pokojowej — wszystko to przekonało piastowców inteligentniejszych, że klauzule paktu z Chjeną są ciężkie, katastrofalne i nieobliczalne. Dalsze tolerowanie takiego stanu rzeczy doprowadzi kraj do konsekwencji tak smutnych, iż stanie się koniecznem reagować zbyt wówczas radykalnie. — Rozum polityczny nakazuje więc wymawianie już dziś zaufania tym, którzy na nie nie zasługują.

Czyni to wreszcie i prasa piastowa. Niema dnia, aby na szpaltach dzienników, widzących dawniej w p. Witosie uosobienie sanacji — nie pojawiły się ostre słowa krytyki pod adresem leaderów Piasta, którzy kierują dziś nawą państwową.

Jak reaguje na to p. Witos? Jako przywódca stronnictwa przeprowadza on ostre — jak ostatnio z Brylem — zarządzenia partyjne przeciw buntującym się posłom, co jednak ledwie chwilowo i z trudem utrzymuje pozorną spoistość klubu, a zresztą jest wodą na młyn rozłamowy, bowiem szeregi topnieją bezlitośnie, topnieją z dnia na dzień konkretnie praktycznie, wyraziście.

Mimo te wszelkie środki prewencyjne rząd nie zyskuje na sile z tego prostego względu, że traci na sile stronnictwo „Piasta". Traci ono na sile moralnej i liczebnej z całą beznadziejnością w dalszym ciągu, mimo, że straciło już kolosalnie.

Jeden z posłów powiedział, że Piast nie tylko dziś, ale w ciągu całego okresu niepodległości naszej odgrywał rolę decydującą w formowaniu i obalaniu gabinetów. Tak było istotnie i tak jest dziś w szczególności, kiedy gabinet jest witosowo-endecki.

Ale zachodzą symptomatyczne zjawiska, które okazują, że ta ważka rola p. Witosa, jako leadera Piasta sprowadzoną zostanie do minimum, jeśli nie zlikwidowaną zupełnie. Bo wreszcie w głosowaniu wczorajszym znalazło się jeszcze kilku posłów piastowców, którzy głosowali przeciwko votum zaufania dla rządu.

Jeszcze jedna sygnalizacja ruiny...

I tylko pyrohusowem zwycięstwem jest uzyskanie 17 głosów za wnioskiem zaufania, bowiem brakuje do liczby pierwotnej jeszcze 38 głosów. Tyle odpadło w ciągu 4-ch miesięcy, w czem samo stronnictwo ludowe ma trzy czwarte udziałów a mieć będzie więcej w ciągu najbliższych tygodni, a może nawet dni.

Do tego bowiem doprowadzić musiało stronnictwo Piasta taktyka ugodowa, nie dająca się bynajmniej zrozumieć, jako czyn normalnej parlamentarnie i praktycznie, lecz jako nienaturalnie zawarty związek klubu demokracji ludowej z klubem reakcji, obszarnictwa i kretynizmu drobnomieszczańskiego.

Trudno wobec tego o optymizm, o wiarę w poprawę stanu rzeczy. Wiary tej niema zapewne i p. Witos, który porównywując swą dawną świetność wodza ruchu ludowego z dzisiejszą rolą wykonawcy paktu z Chjeną — powtarzać sobie musi w duszy coraz częściej refren Wyspiańskiego i wsłuchiwać się coraz uporczywiej w tragiczną melodję „Wesela".

R. Sław-Tomczak

Nota rządu włoskiego w sprawie odszkodow.

PAT. — RZYM, 21 października — Rząd włoski w nocie swojej wystosowanej do państw sprzymierzonych przyłącza się do oświadczenia belgijskiego z dnia 6 b. m. zalecając wspólne porozumienie się wszystkich sprzymierzonych i proponuje przekazanie komisji odszkodowań w celu zbadania ze strony technicznej uwag belgijskich, w sprawie metod uzyskania wypłaty od Niemiec. W memorjale dodatkowym rząd włoski omawia szczegółowo sprawę wierzytelności włoskich, podkreślając konieczność sprawiedliwego podziału długów, byłych państw nieprzyjacielskich i zalecając poddanie rewizji wskaźnika rozdziału sum odszkodowawczych, bynajmniej nie zmieniając samej podstawy zobowiązań niemieckich.

—o—

Z ROSJI.

SESJA „WCIKA" ODBĘDZIE SIĘ W MOSKWIE.

AW. — MOSKWA, 21 października. — Sesja „W. C. I.K'a" zamiast w Tyflisie jak wyznaczono pierwotnie odbędzie się w Moskwie. Otwarcie nastąpi 5 listopada. Jako motyw tej zmiany przytoczona jest prośba Ukrainy i Białorusi, dokąd dojazd jest łatwiejszy i bliższy.

SPRAWA ZABÓJSTWA 2 FUNKCJONARJUSZY ROSYJSKICH W KARELJI.

PAT. — HELSINGFORS, 21 października — Rząd sowiecki przyjął propozycje Finlandji, w sprawie utworzenia komisji dla zbadania sprawy zabójstwa 2-ch funkcjonarjuszy rosyjskich w Karelji.

M. NADIR.

Jestem senny...

Spowiadam się dla tego po prostu, że chcę przestraszyć naszego kolegę D., któremu jestem winien kilka miljonów.

Niech go szlag trafi!

Niech myśli, że już umieram i spowiadam się przed śmiercią!

Po wypowiedzeniu powyższych słów staję się okropnie senny i szukam oparcia gdzie mógłbym położyć zmęczoną głowę i troszkę się zdrzemnąć.

Jestem taki senny, taki bardzo senny, towarzysze moi!..

W miasteczku budzi się wiosna.

Poeci nastawiają pióra, by opisać piękna natury.

Feljetoniści przypominają stare, letnie kapelusze...

Romansopisarze myślą już na serjo o ostrzyżeniu głowy maszynką numer pierwszy.

A ja jestem taki senny, taki senny..

Och, jaki ja jestem o[illegible]ropnie senny!...

Przeczytałem przed chwilą kilka książek o współczesnym kataklizmie dziejowym, o wojnie i emancypacji kobiet i przy tej okazji porządnie się wyziewałem i wyprostowałem zbolałe kości.

Fe! Nudne jest życie!

Pamiętam: — — —

Pewnego razu, podróżując po Szwajcarji, wdrapałem się na wierzchołek jakiejś wysokiej góry i stojąc na tak znacznej wysokości rozdziawiłem szeroko usta i ziewnąłem prosto w niebo, co tak przestraszyło Pana Boga, że zaczął ciskać gromy i błyskawice.

Muszę przyznać, iż w czasie, gdy grzmoty waliły mi w bębenki uszne a błyskawice wdzierały się w ślepie — bawiłem się troszeczkę, ale gdym tylko zszedł na dół znów ziewnąłem przeciągle i począłem się nudzić jak angielski lord.

Zawsze byłem taki zaspany, bracia moi!

Pamiętam, kochałem się kiedyś w pewnej pani (nie była panną!) i w trakcie oświadczenia się o jej rękę zarzuciłem nagle w tył głowę i zasnąłem.

Obudziwszy się potem, powiadam do niej:

— Pani! Nie [illegible] bez pani żyć ani minuty, ani sekundy... — i zasnąłem znowu na gołej ławce, która stała w kącie zadrzewionego parku.

Już jestem zmęczony od własnych dowcipów, nie bawi mnie własne towarzystwo:

Jestem senny...

Widzę: — Świeci jasne słońce.

Zielenią się drzewa.

Ptaszęta śpiewają.

Auta niearomatycznie pachną — i nic mnie to nie obchodzi.

Jestem senny.

Chcę się porządnie wyspać, wypocząć, i— położyć się znowu spać.

Co mnie może w waszym świecie obchodzić?

Tragedje już mnie nie wzruszają — widziałem je zbyt często.

Komedje — okropnie banalne i obliczone na efekt.

Kobiety — znam doskonale z bliska.

Sztuka — bardzo ładny wyraz używany w towarzystwie dam i młodych poetów.

Wiedza — przejadła mi się już dawno i wżarła się w me kości jak reumatyzm.

A wy?

Czyż mam wyjawić, że uważam was drodzy czytelnicy, za posłusznych osiołków, które pozwalają się łechtać pod pachą i jak papugi powtarzają za mną: cha-cha-cha!...

Jestem przecież taki, taki senny...

Kiedyś podróżowałem bardzo wiele, włóczyłem się jak cygan po całym świecie i nudziłem się okropnie.

Ziewałem z nudów w Berlinie, umierałem z braku urozmaicenia w Londynie, włóczyłem się senny po Zurychu, zasypiałem w kościele św. Piotra w Rzymie, błądziłem jak we śnie po ulicach Wiednia i o mało nie zemdlałem z samotności wśród niewyspanych Paryżanek.

Jak widzicie z powyższego, jestem człowiekiem bardzo oczytanym i objechanym — jeśli można się tak wyrazić — ale bardzo, bardzo senny...

Szczęście, miłość, człowieczeństwo, cywilizacja — ech! — szłyszałem już o tem nieraz!

Już mię uszy bolą od słyszenia ciągle tych samych wyrazów.

Jestem taki okropnie senny...

Tłum. B. F.

Wiadomości bieżące.

PAŹDZIERNIK **22** PONIEDZIAŁEK

Dziś: Kord p. m.
Jutro: Klemensa p. m.

—:—

Wschód słońca g. 5.56
Zachód o g. 4.48
Wsch. księżyca 9.43 w.
Zachód o g. 7.20 pp.
Długość dnia g. 10.52
Ubyło dnia g. 5.53

SENSACYJNE POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ.

Jak się dowiadujemy, w czwartek odbędzie się kolejne posiedzenie rady miejskiej.

Na porządku dziennym znajdzie się wiele wniosków magistratu co do różnych podwyżek, wymagających zatwierdzenia, plenum rady.

Mają się również odbyć wybory ławników do urzędu rozjemczego, dla spraw najmu. Pozatem z obu stron rady spodziewane są różne interpelacje i wnioski nagłe, które mają wywołać nielada sensację.

W pierwszym rzędzie usłyszymy echa ostatniego posiedzenia rady w postaci interpelacji lewicy, która ma przejść do bardzo ostrej opozycji. b.

ROBOTNICY W WALCE O BYT.

W dniu wczorajszym przybył do Łodzi poseł Szczerkowski celem omówienia obecnej sytuacji w przemyśle włókienniczym, która pogarsza się z dnia na dzień.

Na odbytej konferencji zarządu związku zawodowego rob. przem. włók. omawiano sprawę ostatniego zatargu na tle obliczeń wzrostu drożyzny a po zreferowaniu obecnej sytuacji w komisji centralnej przyjęto cały szereg uchwał, stojąc na stanowisku, że postulaty robotników winny być w całości uwzględnione, gdyż w przeciwnym razie robotnicy zepchnięci na dno skrajnej nędzy doprowadzeni zostaną do ostateczności. (p).

PAPIEROSÓW JUŻ NIEMA.

Wobec mającej w tych dniach nastąpić zwyżki cen tytoniu, która będzie już trzecią zwyżką w tym miesiącu, z trudem otrzymać można papierosy, które w tych dniach bezpośrednio przed zwyżką zapewne wogóle znikną. (p).

—x—

Pochwała dowódcy O. K. Dowódca korpusu łódzkiego generał Majewski obecny był na manewrach bojowych pułków artylerji z okręgu korpusu 4-go.

Okazało się, że artylerja stanęła na bardzo wysokim poziomie i sprawność jej bojowa jest bez zarzutu.

Jenerał Majewski w rozkazie dziennym dowództwa okręgu wyraził podziękowanie w imieniu służby dowódcom pułków artylerji płk. Medwąkowskiemu płk. Konszakowskiemu, płk. Krynickiemu, płk. Pustowce, płk. Biernackiemu i płk. Wlaskowi. b.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę przy odkryciu pomnika drogiemu mężowi i ojcu naszemu

B. P.

Abramowi Wigockiemu

w szczególności kolegom Sekcji Majstrów Fryzjerskich przy Centr. Zw. Majstr. Żyd. w m. Łodzi, składają serdeczne Bóg zapłać

Żona i dzieci.

Chedery znów otwarte. Przed tygodniem władze tutejsze zamknęły przeszło 30 chederów, nie posiadających praw szkół powszechnych.

Na lokale tych chederów położono już nawet sekwestr.

Dzięki interwencji senatorów i posłów żydowskich, chedery z powrotem otwarto. b.

Zjazd ogólnokrajowy związku skórzanego. W dniach 27 i 28 bm. odbędzie się ogólnokrajowy zjazd związku skórzanego, którego zadaniem będzie przedewszystkiem omówienie nowej taktyki w walce o polepszenie bytu pracowników przemysłu skórzanego.

W związku z wspomnianym zjazdem odbędzie się dziś w lokalu okręgowej komisji związków zawodowych ogólne zebranie członków związku skórzanego celem dokonania wyborów delegatów na zjazd. b.

—x—

Teatr, muzyka i sztuka.

—:o:—

TEATR MIEJSKI.

Dziś po raz czwarty pełen symboliki pod barwnej szaty realizmu, świetnie wystawiony inscenizacyjnie i doskonale interpretowany aktorsko, ściągający najszersze masy publiczności dramat L. Andrejewa p. t. „Ten, którego biją po twarzy".

Jutro dla zrzeszeń po cenach zniżonych dowcipny „Kochanek od serca" L. Vernenil'a.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w dniu 21 b. m. przeżywszy lat 62

B. P.

Herman Libicki

b. długoletni współpracownik Akc. T-wa „Zawiercie" w Łodzi.

Eksportacja zwłok odbędzie się dzisiaj w poniedziałek, o godz. 2-ej po poł. z domu żałoby, przy ul. Zakątnej № 13, o czem zawiadamiają pozostali w głębokim smutku

Żona, syn, córki, synowa, zięciowie, wnuki i wnuczki.

Groźba strejku dozorców domowych.

Wystawili oni ultymatywny termin przyjęcia żądań.

Wczoraj w lokalu o. k. z. z. odbyło się ogólne zebranie dozorców domowych, na którem omawiano ponownie niezałatwione dotychczas żądania dozorców.

Jako referat wystąpił p. Żywicki, który w dłuższym przemówieniu przedstawił zebranym dotychczasowe poczynania zarządu u władz, celem uzyskania w swoim czasie żądanej podwyżki w wysokości 1000 proc.

Z referatu wynika, że inspektor pracy w tej sprawie już kilkakrotnie zwoływał konferencje celem polubownego załatwienia jej, jednakże właściciele nieruchomości stawiają opór i każdorazowo zawiadamiają inspektorat pracy, iż w konferencji brać udziału nie mogą.

Wobec takiego stanowiska właścicieli nieruchomości uważa referent, iż dozorcy powinni zająć zdecydowaną pozycję i zastanowić się, czy nie należałoby rozpocząć akcji strejkowej.

W końcu zaznaczył referent, iż podobno wobec opornego stanowiska właścicieli nieruchomości powziął inspektor pracy inicjatywę zwołania konferencji wspólnej właścicieli nieruchomości z jednej strony i dozorców z drugiej strony przez komisarza rządu.

W dyskusji jaka się wyłoniła nad referatem wskazywali poszczególni mówcy na to, że cierpliwość dozorców już się wyczerpała i wzywali zarząd związku do proklamowania natychmiastowego strejku. Inni mówcy nawoływali do rozważnego postępowania i do wyczerpania wszelkich środków, mogących do prowadzić do polubownego załatwienia zatargu.

Ostatecznie powzięto następującą uchwałę:

„Zebrani dozorcy domowi w dniu 21. 10. 23 po wysłuchaniu sprawozdania z poczynionych dotychczasowych środków celem uzyskania podwyżki, stwierdzają, że właściciele nieruchomości bagatelizują wystawione słuszne postulaty dozorców i postanawiają w razie nieprzyjęcia do porozumienia do niedzieli 28. 10, zwołać powtórne zebranie i uchwalić termin rozpoczęcia strejku.

Zebrani domagają się od rządu, aby stosował represje wobec paskarzy. b.

Sprawa subsydjowania domów sierot i internatów.

W lokalu wydziału opieki społecznej przy magistracie odbyła się konferencja pod przewodnictwem ławnika Adamskiego z przedstawicielami tutejszych domów sierot i internatów.

Na konferencji tej były reprezentowane wszystkie tego rodzaju istniejące instytucje bez różnicy wyznania i narodowości pensjonarzy.

Zagajając konferencję, ławnik Adamski zaznaczył, iż celem zebrania jest omówienie spraw dalszego subwencjonowania domów sierot i internatów przez magistrat m. Łodzi.

Wobec zbliżającego się uchwalenia nowego budżetu przez radę miejską, p. ławnik Adamski chciałby zapoznać się z opinją przedstawicieli wspomnianych instytucji co do sposobu, w jaki dalsze subwencje magistratu powinny być udzielone.

W dyskusji nad tą sprawą poruszono myśl, aby sybsydja udzielane przez magistrat internatom, oraz domom sierot były przyznawane w naturze, gdyż wobec dewauacji marki, wszelkie subsdyja przyznawane w walucie polskiej byłyby iluzoryczne.

Po wypowiedzeniu się w tej sprawie wszystkich obecnych, ławnik Adamski przychylił się do wywodów projektodawców i zaznaczył, że sprawę tę całkowicie poprze tak że wkrótce uzyskają już domy sierot oraz internaty subsydja w naturze, o ile oczywiście magistrat podzieli w tej sprawie opinję ławnika Adamskiego.

W końcu wezwał p. ławnik Adamski zebranych, aby w najbliższych dniach przedstawił wydziałowi sprawozdanie ze swej działalności i wykaz dzieci, znajdujących się w odnośnych instytucjach.

W najbliższą środę odbędzie się powtórna konferencja w powyższej sprawie, na której zostało ostatecznie sformułowana wspólna uchwała, z którą wydział zwróci się do magistratu. b.

Zjazd wojewódzki związku ludowo-narodowego.

W dniu wczorajszym odbył się w Łodzi zjazd członków Zw. Lud. Nar. województwa łódzkiego.

Na zjazd ten przybyli posłowie i senatorowie Z. L. N. oraz kilku działaczy społecznych.

O godz. 10 rano odbył się w Resursie rzemieślniczej Kilińskiego 117 wielki wiec sprawozdawczy, na którym przemawiali posłowie i senatorowie, którzy wyjaśnili zebranym obecną sytuację.

Następnie jednomyślnie przyjęto zgłoszoną rezolucję wyrażającą uznanie dla rządu wyłonionego przez większość polską (?).

O godz. czwartej po południu rozpoczęły się obrady delegatów zjazdu w lokalu Z. L. N., które zakończyły się późnym wieczorem przyjęciem całego szeregu uchwał w sprawie obecnej sytuacji.

Wiadomości sportowe.

—o—

Wisła — Pogoń 2:1 (1:0).

AW. — KRAKÓW, 21 października. — Dzisiejsze zawody piłki nożnej między drużynami „Wisła" i „Pogoń", jako finał zawodów o mistrzostwo Polski, zakończyły się wynikiem 2:1 (1:0) na korzyść „Wisły".

Obie drużyny grały doskonale i z wielką ambicją. Pierwszą bramkę dla „Wisły" zdobył Reymann, z graczy „Wisły" wyróżnił się przedewszystkiem bramkarz Wiśniewski. Sędziował b. dobrze p. Rzasa. Rogów 7—3 dla zwycięzców.

Warszawa — Estonja 1:0.

AW. — WARSZAWA, 21 października — Zawody między reprezentacją Estonji i reprezentacją m. Warszawy, zakończyły się wynikiem 0:1 na korzyść Warszawy. Strzelcem był Węglewicz z Legji.

Mecze łódzkie.

Czarni (Lwów) — Turyści 2:4 (0:2).

Czarni z 3-ma rezerwowymi. Piękna gra Turystów. Sędzia p. Hanke Z.

Concordia — Kaniów 2:3 (1:3).

Gra brutalna. Concordia nie wykorzystuje rzutu karnego. Sędzia p. Milde.

Concordia II — Kaniów II 3:4 (2:2).

Boisko niezdatne do gry. Sędzia p. Milde.

Hakoah — Widzew 3:1 (0:1).

Widzew prowadził do 60 min. 1:0. Sędzia p. Rettig.

Rapid — Szturm 1:5.

Nieoczekiwane wysokocyfrowe zwycięstwo Szturmu.

Rapid II — Szturm II 3:3.

MISTRZOSTWO KLASY C.

Sokół — GMS. 3:2 (1:1).

Ofiarna gra Sokoła. Sędzia p. Dietel.

Ł. K. S.—CRACOVIA 1:2.

AW. — KRAKÓW, 21 października. — Zawody między drużynami Ł. K. S.—„Cracovia" zakończyły się wynikiem 1:2 (0:0) na korzyść drugiej.

OSTATNIE TELEGRAMY.

OTWARCIE NOWEGO ROKU AKADEMICKIEGO W POZNANIU.

PAT. — POZNAŃ, 21 października — Dziś rano odbyło się w uniwersytecie poznańskim uroczyste otwarcie nowego roku akademickiego. Uroczystą mszę w kaplicy zamkowej celebrował senator ks. Adamski. Uroczystość w sali rozpoczęła się przemówieniem rektora profesora Lisowskiego, który wspomniał zasługi zmarłego rektora ś. p. Świecickiego, poczem złożył sprawozdanie z działalności uniwersytetu.

PODWYŻSZENIE MNOŻNIKA KSIĘGARSKIEGO.

AW. — WARSZAWA, 20 października — Od poniedziałku, tj. 22 bm., mnożnik księgarski zostanie podwyższony do 80.000.

O UNORMOWANIE STOSUNKÓW W ZAGŁĘBIU RUHR.

PAT. — RZYM, 21 października — Ambasador niemiecki w Rzymie, zwrócił się do Mussoliniego, z propozycją interwencji u rządu francuskiego, w celu unormowania stosunków w zagłębiu Ruhry.

TRAKTAT W SPRAWIE OGRANICZENIA ZBROJEŃ.

PAT. — PARYŻ, 21 października — Dzisiejszy urzędowy dziennik ogłasza dekret wprowadzający w życie traktat w sprawie ograniczenia zbrojeń podpisany w Waszyngtonie.

W OCZEKIWANIU NOWEJ PROPOZYCJI NIEMIECKIEJ.

AW. — PRAGA, 21 października — Paryski kor. „Prager Presse" dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła, że koła polityczne francuskie oczekują w tych dniach nowego kroku Niemiec w sprawie reparacyjnej. Co do treści ewentualnej noty niemieckiej nie przypuszczają, tam aby Niemcy wystąpiły z właściwymi propozycjami. Będzie to raczej nowa prośba o moratorium w sprawach, związanych z reperacją.

PODZIĘKOWANIE MASSARYKA.

PAT. — RZYM, 21 października — Massaryk przesłał prezydentowi Millerandowi telegram w którym wyraża serdeczne podziękowanie za przyjęcie, jakiego doznał we Francji.

REZOLUCJE RADYKALNYCH SOCJALISTÓW.

PAT. — PARYŻ, 21 października — Partja radykalnych socjalistów przyjęła rezolucję, w której przedstawia się blokowi narodowemu. Partia jak głosi rezolucja, popierać będzie Ligę Narodów, do zbliżenia z Rosją i okazywać pomoc demokracji niemieckiej, o ile będzie ona współpracowała w rozwiązaniu kwestji odszkodowań.

SPRAWA WOLNEJ STREFY SZWAJCARSKIEJ.

PAT. — PARYŻ, 21 października — Poincare przyjął wczoraj w ministerstwie spraw zagranicznych posła szwajcarskiego w Paryżu, który poruszył sprawę wolnej strefy. Poseł szwajcarski ograniczył się do rozwiązania argumentów, zawartych w ostatniej nocie szwajcarskiej.

PODRÓŻE KOPPA.

AW. — MOSKWA, 21 października. — „Izwiestja" zamieszczają następującą notatkę: Członek kolegjum komisarjatu spraw zagranicznych, Kopp, w najbliższych dniach wyjeżdża w podróż służbową dla zapoznania się z działalnością przedstawicielstw S. S. S. R. w państwach bałtyckich. Kopp będzie w Rydze, Kownie i w Warszawie.

STRATY JAPOŃSKIE WYNOSZĄ 11 MILJARDÓW JENÓW.

AW. — MOSKWA, 21 października. — Depesza z Władywostoku donosi, że według oficjalnych obliczeń straty japońskie wynoszą 11 miljardów jenów, co równa się jednej ósmej całego majątku narodowego Japonji.

„Izwiestja" podają, że suma ta jest niezgodna z rzeczywistym stanem strat i twierdzą, że należy je obliczać na jedną czwartą majątku japońskiego.

KRÓL WŁOSKI NA BANKIECIE FASZYSTOWSKIM.

AW. — RZYM, 20 października — Król włoski, królowa i księżęta i księżęta z rodziny królewskiej, zapowiedzieli swą obecność na bankiecie, który odbędzie się 31 października w pałacu weneckim w Rzymie.

Bankiet ten, na którym obecni będą przedstawiciele ciała dyplomatycznego i wyżsi urzędnicy, wydany zostaje przez Mussoliniego, dla uczczenia pierwszej rocznicy przewrotu faszystowskiego.

Po raz pierwszy król włoski przez udział w tym bankiecie sankcjonuje oficjalnie panowanie faszyzmu.

Prenumerata: w Łodzi mk. 2[illegible].000 z odnoszeniem do domu miesięcznie. —Zamiejscowa mk. 250,000 miesięcznie. Zagranicą mk. 400.000 miesięcznie.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: mk. 2500 za wiersz milimetrowy (na stronie 10 szpalt) W TEKŚCIE: mk. 7500 za wiersz milimetrowy (na str 8 szpalt) NADESŁANE: mk. 6000 za wiersz milimetrowy (na str 8 szpalt) NEKROLOGI mk. 5500 za wiersz milimetrowy (na str 8 szpalt) Zaręczynowe i zaślubinowe po tekście mk 400.000 Zamiejscowe o 50 proc drożej Zagran. o 100 proc drożej Za terminowy druk ogłoszeń administr. nie odpowiada

Republika i Express wieczorny łącznie 350.000. Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Telefon 22-14. —— Godziny przyjęć redakcji 6—7 po południu. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się. Drobne 3.000. Posady i poszukiwane 2.000. Najmniejsze ogłoszenie 30.000. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadom.

Za wydawnictwo „Republika" Sp. z ogr. odp.: Marjan Nusbaum-Ołtaszewski. — Czcionk. „Republiki" Piotrkowska 49.—Tłocznia, Piotrkowska 86. —Redaktor Nacz. Marjan Nusbaum-Ołtaszewski.